

BNP Paribas Open 2025 w Indian Wells. Awans Świątek, porażka Linette. Zverev i Ruud wyeliminowani

maciej · 8 marca, 2025



Iga Świątek, broniąca tytułu, walcząca o trzeci w karierze triumf w Indian Wells w turnieju BNP Paribas Open 2025 i 11. w karierze tytuł w grze pojedynczej kobiet imprezy o randze WTA 1000 oraz 23. w karierze końcowy sukces w turnieju głównego cyklu WTA Tour wiceliderka rankingu WTA wygrała 6;2, 6:0 z Francuzką Caroline Garcia (71. WTA). Z imprezą w Kalifornii pożegnała się natomiast Magda Linette (36. WTA), po porażce 4:6, 2:6 z Amerykanką Jessicą Pegulą, rankingową i turniejową czwórką. Tenistki rywalizowały przez godzinę i 16 minut. Wydarzeniem piątku 7 marca w Indian Wells okazało się porażka najwyższej rozstawionej w turnieju gry pojedynczej mężczyzn wicelidera światowego rankingu tenisistów Niemca Alexandra Zvereva. Z turniejem pożegnał się Norweg Casper Ruud.

Triumf w 63 minuty

Swinging in Paradise [@iga_swiatek](#) powers past Garcia with a 6-2, 6-0 victory to begin her title defense! [#TennisParadise](#) pic.twitter.com/1umndVthJm

— wta (@WTA) [March 8, 2025](#)

Gem, set, mecz Iga Świątek.

Mecz Igi Świątek z Caroline Garcia (trwał 63 minuty) od początku był bardzo interesujący. W secie otwarcia wszystko co najistotniejsze, zdarzyło się na początku,, w trzech pierwszych gemach doszło bowiem do breaków. Polka przełamała serwis przeciwniczki już na otwarcie rywalizacji, ale Francuzka natychmiast odpowiedziała re-breakiem. W kolejnym gemie Iga Świątek raz jeszcze zdobyła break i teraz prowadzenia nie oddała już do końca pierwszej partii meczu. Jak się miało okazać, był to zdecydowanie najciekawszy fragment pojedynku. W dalszej fazie seta obrończyni tytułu nie była już zagrożona, a swoją przewagę udokumentowała jeszcze jednym breakiem na 5:2, ostatecznie wygrywając trwający 36 minut set otwarcia 6:2.

Serwując po zwycięstwo w pierwszej odsłonie meczu Iga Świątek pozwoliła wprowadzić rywalce na doprowadzenie ze stanu 0:30 do remisu 30:30, ale nawet do break-pointa nie dopuściła i chociaż pierwszej piłki setowej przy prowadzeniu 40:30 nie wykorzystała, przy kolejnej zamknęła set zasłużoną wygraną.

W secie drugim tenisistka z Raszyna dominowała już na korcie zdecydowanie, nie przegrywając ani jednego/gema i zwyciężając w 27 minut 6:0. Polka trzykrotnie, w gemach pierwszym, trzecim i piątym przełamała w tej partii meczu podanie rywalki, sama zaś tylko w gemie czwartym utrzymała serwis, wcześniej broniąc dwa break-pointy.



Iga Świątek po 63 minutach pokonała Caroline Garcia 6:2, 6:0 pewnie meldując się w 1/16 finału

Caroline Garcia i Iga Świątek zmierzyły się ze sobą po raz szósty. Po raz piąty górą była Polka, która przegrała z Francuzką tylko sezonie 2022 podczas turnieju WTA 250 w Warszawie, w którym Caroline Garcia ostatecznie zwyciężyła.

W meczu o awans do 1/8 finału Iga Świątek grać będzie z Ukrainką Dajaną Jastremską (46. WTA), która w 1/32 finału pokonała 6:3, 6:1 Tunezyjkę Ons Jabeur (32. WTA), była wiceliderką światowego rankingu tenisistek.

Waleczna Linette

Riding the wave [🏆@JPegula](#) extends her strong form from last week, defeating Linette 6-4, 6-2!

[#TennisParadise](#) pic.twitter.com/7KT5lhw5Qa

— wta (@WTA) [March 8, 2025](#)

Magda Linette rozegrała niezłe spotkanie, walczyła bardzo ambitnie, zwłaszcza w secie pierwszym toczyła z Jessicą Pegulą wyrównaną rywalizację, ale nie dała rady czwartej obecnie zawodnicze kobiecego tenisa na świecie.

Tenisistka LOTTO PZT Team i AZS Poznań rozpoczęła wprawdzie mecz od straty serwisu lecz natychmiast odpowiedziała re-breakiem, odrabiając również stratę serwisu w gemie trzecim i doprowadzając do remisu 3:3.

Kluczowy dla losów pierwszej partii meczu okazał się siódmy gem seta otwarcia, w którym Magda Linette po raz trzeci nie utrzymała serwisu i teraz straty drobić już nie dała już rady, przegrywając pierwszą odsłonę meczu po 38 minutach 4:6.

Druga partia meczu również trwała 38 minut, ale teraz Magda Linette zdołała zapisać na swoim koncie tylko dwa gemy. Poznanianka prowadziła w secie drugim 1:0 po tym jak po obronie dwóch break-pointów utrzymała serwis, ale następne pięć gemów padło łupem Amerykanki i już tylko jednego wygranego gema potrzebowała Jessica Pegula do zwycięstwa i awansu do trzeciej rundy prestiżowego turnieju w Indian Wells. Broniąc się przed porażką, Magda Linette przy własnym serwisie poprawiła jeszcze wynik w secie drugim na 2:5, ale na więcej czwarta tenisistka świata już Polce nie pozwoliła, zamykając mecz wygranym na sucho własnym gemem serwisowym.

Do przegranej Magdy Linette, przyczyniła się przede wszystkim słaba dyspozycja serwisowa poznaniarki.

Jessica Pegula pokonała Magdę Linette 6:4, 6:2 i w meczu o awans do 1/8 finału, zmierzy się z Chinką Wang Xinyu, która w drugiej rundzie niespodziewanie wyeliminowała Jelene Ostapenko.

Trzecia z Polek w grze pojedynczej turnieju BNP Paribas Open 2025 Magdalena Fręch (30. WTA) swój mecz 1/32 finału z Włoszka Lucią Bronzetti rozegra najprawdopodobniej w nocy z soboty na niedzielę 8/9 marca, a na pewno tenisistki nie pojawią się na korcie w Indian Wells wcześniej, jak w sobotę o godzinie 20 czasu polskiego.

Kontuzja Badosy, Ostapenko przegrywa

Potwierdziło się, że kontuzja uniemożliwiła występ w Indian Wells rozstawionej z numerem 11 Hiszpanki Pauli Badosy, którą zastąpiła lucky loser, Niemka Eva Lys. Niemka na 1/32 finału zakończyła udział w turnieju, po porażce 6:7 (3), 4:6 z Amerykanką Caroline Dolehide.

Idzie Świątek ubyłła jeszcze jedna groźna rywalka – Jelena Ostapenko. Rozstawiona z numerem 26 Łotyszka, z którą tenisistka z Raszyna nigdy jeszcze nie wygrała doznając pięciu dotkliwych porażek, odpadła z turnieju w 1/32 finału, przegrywając 4:6, 4:6 z Chinką Wang Xinyu.

Porażka Zvereva z Griekspoorem w turnieju mężczyzn



Tallon Griekspoor. Fot. BNP Paribas Open 2025/ATP Tour

Wydarzeniem piątku 7 marca w Indian Wells okazało się porażka najwyższej rozstawionego w turnieju gry pojedynczej mężczyzn wicelidera światowego rankingu tenisistów Niemca Alexandra Zvereva, który już po swoim pierwszym meczu w imprezie pożegnał się z turniejem, przegrywając po trzech godzinach i 10 minutach 6:4, 6:7 (5), 6:7 (4) z nieobliczalnym Holendrem Tallonem Griekspoorem.

Tenisista niemiecki po zwycięstwie w pierwszej partii meczu, 6:4, w secie drugim przegrywał już 2:5, ale z nawiązką odrobił straty i przy prowadzeniu 6:5 serwował po zwycięstwie i awans. Wicelider rankingu ATP nie zamknął jednak meczu, a w tie-breaku, choć dwukrotnie na stratę punktu przy własnym podaniu natychmiast odpowiadał, za trzecim razem nie dał już rady, co sprawiło, że o wygranej w meczu i awansie do 1/16 finału, decydował set trzeci. W rozstrzygającej odsłonie pojedynku, urodzony w Hamburgu Alexander Zverev dwa razy odrabiał break i o wszystkim decydował tie-break trzeciej odsłony pojedynku. Niesamowity był zwłaszcza rozstrzygnięty po 24 akcjach 12 gem trzeciego seta, w którym wicelider rankingu WTA doprowadził do tie breaka, wcześniej nie wykorzystując czterech break-pointów oraz broniąc pięć piłek meczowych. W decydującym tie breaku tenisista niemiecki raz jeszcze odrobił stratę serwisu, z 0:2 wyciągając nawet wynik na 3:2, ale od wyniku 4:4 przegrał trzy wymiany z rzędu, w tym na 4:6 przy własnym serwisie odpadając z turnieju.

Nie ma już także w imprezie rozstawionego z numerem czwartym Norwega Caspera Ruuda (5. ATP), pokonanego w trzech setach 6:7 (4), 6:3, 2:6 przez Amerykanina Marcosa Girona (48. ATP).

Przypomnijmy jeszcze, że rywalem Huberta Hurkacza (22.WTA) w drugiej rundzie gry pojedynczej mężczyzn turnieju BNP Paribas Open 2025 będzie Francuz Hugo Gaston. Mecz najprawdopodobniej w nocy z soboty na niedzielę 8/9 marca 2025. Planowany początek nie wcześniej jak w sobotę o godzinie 23 czasu polskiego.

Druga runda gry pojedynczej - 1/32 finału BMP Paribas Open 2025 w Indian Wells

kobiety

Aryna Sabalenka (1) – McCartney Kessler

Lucia Bronzetti – Magdalena Fręch

Jekaterina Aleksandrowa (20) – Pola Kudermetova

Sonay Kartel – Beatriz Haddad Maia (16)

Daria Kasatkina – Sofia Kenin

Catherine McNally – Ludmila Samsonowa (24)

Leylah Annie Fernandez – Jaqueline Cristian

Iva Jovic – Jasmine Paolini (6)

Cori Coco Gauff (3) – Moyuka Uchijima

Wiktorija Tomowa – Maria Sakkari (29)

Amanda Anisimova (17) – Belinda Bencić

Alycia Parks – Diana Shnaider (13)

Emma Navarro (10) – Sorana Cirstea

Elina Awanesian – Donna Vekić (19)

Elise Mertes (28) – Kimberly Birrell

Anastazja Potapowa – Madison Keys (5)

–

Elena Rybakina – Suzan Lamens 6:3, 6:3

Katie Boulter (25) – Irina Camelia Begu 6:1, 6:1

Clara Tauson (22) – Maria Camila Osorio Serrano 7:6 (3), 7:5

Mirra Andiejewa (9) – Warwara Gracheva 7:5, 6:4

Danielle Collins – Hailey Baptiste 5:7, 6:2, 6:4

Elina Switolina (23) – Ashlyn Krueger 6:1, 6:7 (8), 6:3

Wang Xinyu – Jelena Ostapenko (26) 6:4, 6:4

Jessicas Pegula (4) – Magda Linette 6:4, 6:2

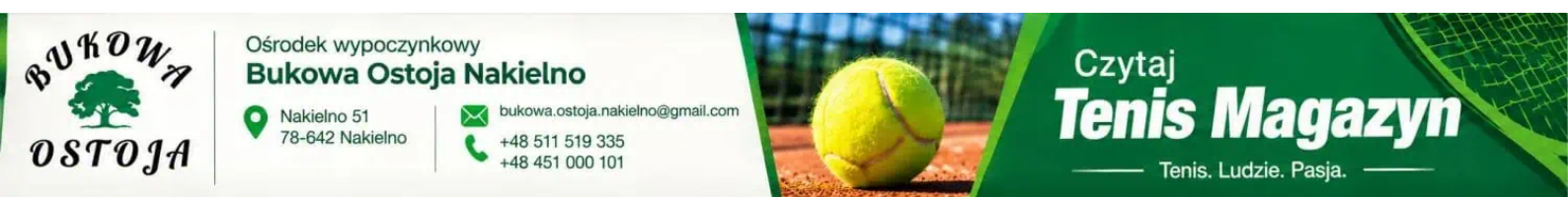
Zheng Qinwen (8) – Victoria Azarenka 6:3, 6:4

Lulu Sun – Linda Noskova (31) 6:1, 6:4

Marta Kostjuk (18) – Robin Montgomery 6:1, 6:3

Caroline Dolehide – Eva Lys (LL) 7:6 (3), 6:4

Karolina Muchova (15) – Elisabetta Cocciaretto 6:4, 6:3



Katarina Siniakova – Julia Putincewa (21) 6:2, 6:2

Dajana Jastremska – Ons Jabeur 6:3, 6:1

Iga Świątek (2) – Caroline Garcia 6:2, 6:0

pary 1/16 finału w dolnej połówce turniejowej drabinki

Elena Rybakina – Katie Boulter

Clara Tauson – Mirra Andriejewa

Danielle Collins – Elina Switolina

Wang Xinyu – Jessica Pegula

Zheng Qinwen – Lulu Sun

Marta Kostjuk – Caroline Dolehide

Karolina Muchova – Katarina Siniakova

Dajana Jastremska – Iga Świątek

mężczyźni

Tallon Griekspoor – Alexander Zverev (1) 4:6, 7:6 (5), 7:6 (4)

Giovanni Mpetshi Perricard (29) – Fabian Marozsan 6:4 i krecz Marozsana

Yoseke Watanuki – Tomas Machac (19) 4:6, 4:2 i krecz Machaca

Frances Tiafoe (16) – Damir Dzumhur 7:6 (4), 7:6 (7)

Holger Rune (12) – Corentin Moutet 6:2, 6:4

Ugo Humbert (18) – Kei Nishikori 6:4, 6:3

Matteo Berrettini (28) – Christopher O’Connell 6:2, 7:6 (2)

Stefanos Tsitsipas (9) – Thiago Seyboth Wild 6:2, 6:4

Marcos Giron – Casper Ruud (4) 7:6 (4), 3:6, 6:2

Alexei Popyrin (26) – Zizou Bergs 7:6 (4), 7:5

Arthur Fils – Gabriel Diallo 6:2, 6:2

Lorenzo Musetti (15) – Roman Safiullin 7:5, 5:7, 6:2

Tommy Paul (10) – Tristan Boyer 6:3, 6:1

Cameron Norrie – Jiri Lehecka (23) 3:6, 6:4, 7:5

Alex Michelsen (31) – Colton Smith 6:3, 6:4

Daniil Miedwiediew (5) – Bu Yunchaokete 6:2, 6:2

–

Andriej Rublow (7) – Matteo Arnaldi

Rinky Hijikata – Brandon Nakashima (32)

Karen Chaczanow – Jakub Mensik

Mariano Navone – Ben Shelton

Jack Draper (13) – Joao Fonseca

Jason Brooksby – Felix Auger-Aliassime

Alejandro Tabilo (30) – Dusan Lajović

Matteo Gigante – Taylor Fritz (3)

Novak Djoković (6) – Botić van de Zandschulp

Mackenzie McDonald – Francisco Cerundolo (25)

Hubert Hurkacz (21) – Hugo Gaston

David Goffin – Alex de Minaur (9)

Grigor Dimitrow (13) – Nuno Borges

Gael Monfils – Sebastian Korda (24)

Denis Shapovalov (27) – Adam Walton

Quentin Halys – Carlos Alcaraz (2)

pary 1/16 finału w górnej połówce turniejowej drabinki

Tallon Griekspoor – Giovanni Mpetshi Perricard

Yoseke Watanuki – Frances Tiafoe

Holger Rune – Ugo Humbert

Matteo Berrettini – Stefanos Tsitsipas

Marcos Giron – Alexei Popyrin

Arthur Fils – Lorenzo/ Musetti

Tommy Paul – Cameron Norrie

Alex Michelsen – Danił Miedwiediew

Dodajmy, że w Polsce turniej w Indian Wells śledzić można na sportowych antenach Polsatu. Mecze w Indian Wells rozpoczynają się o godzinie 11 czasu miejscowego, czyli o godzinie 20 czasu polskiego.

Krzysztof Maciejewski

Fot. www.depositphotos.com



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/bnp-paribas-open-2025-w-indian-wells-awans-swiatek-porazka-linette-zverev-i-ruud-wyeliminowani/>